

## Walka z demonami, by przyszłość ocalić — wolnyduch

**Od autora:** Inspiracją wiersza jest film „The Railway Man”, wg autobiograficznej książki Erica Lomaxa „Droga do zapomnienia”. Powieść zekranizowano w 2013 r. Młodego Lenoxa zagrał Jeremy Irvine, starszego Colin Firth, w postać żony wcieliła się Nicole Kidman. Film dotyczy przeżyć brytyjskiego jeńca, w niewoli japońskiej, budującego "kolej śmierci" i związanej z tym traumy.

Kolej birmańska, zwana "koleją śmierci" miała 415 km, na trasie łączącej tajski Bangkok z birmańskim Rangunem. Została zbudowana na rozkaz cesarza rękoma przymusowych robotników.

Przy kolei pracowało 60 tys jeńców alianckich i 180 tys robotników z Azji.

90 tys zmarło z wycieńczenia i wskutek kar.

Obecnie ma tylko ponad 100 km, była wysadzona przez Amerykanów, widziałam ją na własne oczy, jadąc w niej również, gdy byłam na wycieczce w Tajlandii.

\*\*\*

Fragmety listów - wroga i ofiary, którzy stali się przyjaciółmi.

Drogi P.Nagase

"Minęło wiele lat od zakończenia wojny, ale wiem, że i pan cierpiał i wykazał się pan wielką odwagą i bohaterstwem pracując na rzecz pojednania.

I chociaż nie mogę zapomnieć co się wydarzyło w Kanchanaburi, to z czystym sercem zapewniam, że panu wybaczam. Kiedyś wreszcie trzeba położyć kres nienawiści."

\*\*\*

Drogi P.Lomax

"Traktowaliśmy pana i pańskich rodaków bardzo, bardzo podle...

Minął już szmat czasu od końca wojny, ale dla mnie jest to czas cierpienia.

Sztylet naszego spotkania wbił mi się głęboko w serce, nigdy o panu nie zapomniałem.

Pamiętam pańską twarz, pańskie ręce, pańskie oczy..."

Erik Lomax i Takashi Nagase stali się serdecznymi przyjaciółmi, aż do śmierci.

Ich przyjaźń przerwała śmierć, Nagase w 2011r

Lomax zmarł w X 2012 r, w wieku 93 lat

Film był na c.d.a możliwe, że nadal tam jest, ale musiałabym to sprawdzić.

I wersja

Spod łóżka i z szafy wylażą demony,  
wprost z horroru wojny, snem przeszłości strasząc,  
gdzie przegniłe twarze, z pustym oczodołem,  
wołają Lenoxa, w ciemną otchłań wabią.

Pomimo że pragnie żyć całkiem normalnie,  
to pamięć za gardło ściska, nie odpuszcza.  
Rani jak odłamek, w głębi ciała na dnie,  
choć od dawna z dala od Kanchanaburi.

Tuż przed nim Nagase, diabeł skośnooki  
pastwi się nad ciałem, niszczy płomień życia.  
Odejdź precz, przeklęty! Pomóż Mamo, proszę!  
W końcu krzyk go budzi oraz dotyk tkliwy.

Jak się z piekła wyrwać, jak duszę oczyścić,  
czy Temidy rolę sam powinien zagrać,  
śmiało zajrzeć w oczy zła, rozliczyć winy,  
ofiara przemienić w okrutnego kata?

Po latach los szansę daje na spełnienie.  
Zemstę czas wykonać, cel w zasięgu wzroku,  
lecz woli nienawiść wyrwać wraz z korzeniem,  
wypławić, by zbędnych resztek móc się pozbyć.

\*\*\*

II wersja

GDZIE DIABEŁ MÓWIŁ DOBRANOC

W Azji, nad rzeką Kwai,  
gdzie wyrastał kamień  
z diabłem, co szeptał dobranoc,  
a Bóg spał w szuwarach.

Znów zaprzęgał bańki krwawe  
snów, z siedmiu boleści.  
Szedł kolei ciemnej szlakiem,  
kark przed złem nadwyręzał.

Chociaż wojna zakończona,  
jego kąsał moskit.  
Nadal żołnierz walczył z wrogiem,

w traumie się pogrążył.

Nie pomogła skrzydło - pióra,  
stać się panaceum,  
póki gorycz czuł piołunu  
pod skórą i w sercu.

Nim go czas nie wykarczował  
wraz z myślą o zemście.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

wolnyduch, dodano 28.09.2022 07:05

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).